

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI CODZIENNE

Rok 1 | Łódź, Czwartek, dnia 12 Sierpnia 1926 r.

Numer pojedynczy 20 groszy

№ 103

Redakcja otwarta codziennie od godziny 9-ej rano do
godziny 8-ej wieczorem bez przerwy.
Redaktor przyjmuje od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od 11-1 przed południem.
Administracja czynna codziennie od godziny 9-ej rano do
godziny 7-ej wieczorem bez przerwy.

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Zawadzka 7. Tel. 13-44.
I Filja Administracji: Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 35.
II Filja Administracji: Łódź, Nowomiejska 15. Telefon 34-97.

ZGROMADZENIE NARODOWE WE FRANCJI.

Uchwalenie projektu utworzenia kas amortyzacyjnych. —

Echa listu Clemenceau'a. — Znów spadek franka.

PARYŻ, 11.8 (Tel. wł.) Po całodziennych, niezwykle burzliwych rozprawach, Zgromadzenie Narodowe w Wersalu uchwaliło uzupełnienie konstytucji dodatkowym artykułem, gwarantującym automatyczny charakter kasy amortyzacji długów wewnętrznych.

Komisja, wyznaczona do zreferowania projektu rządowego, wprowadziła do niego pewne nieznaczne zmiany, które mają raczej charakter ostrzegawczy dla rządu, wobec którego kongres pragnął zmanifestować swą suwerenność.

W ciągu całego dnia obrad komuniści robili obstrukcję do tego stopnia, że doszło do wydalenia z sali posła Deriota „manu militari”.

Przywódcą socjalistów, Blum wygłosił mowę, krytykując projekt rządowy, który prowadzi jakoby do inflacji.

Choć mowa Bluma była bardzo zręcznie zbudowana, projekt rządowy z nieznacznymi zmianami, dokonanimi przez komisję, uchwalono po świetnej odpowiedzi Poincarégo, olbrzymią większością 671 głosów przeciwko 134.

Zwycięstwo rządu jest całko-

wite. W środę zbiorą się obie izby celem wysłuchania dekretu rządowego, zamykającego sesję obecną parlamentu do października.

Frank a list Clemenceau.

PARYŻ, 11.8 (Tel. wł.) W ciągu ostatnich dwóch dni frank spadł o kilkanaście punktów w stosunku do funta.

Spadek ten przypisują odroczeniu ratyfikacji umowy waszyngtońskiej.

Przeciwnicy zaś Clemenceau przypisują spadek ten listowi jego do prezydenta Coolidge'a.

A jednak lewicowa „Oeuvre” pisze: „Nie należymy do tych, co mają specjalne względy dla Clemenceau, jak „Figaro” lub „Journal des Debats”, lecz dzisiaj z całego serca wołamy pod jego adresem: „Bravo, merci.”

IDAHO, 11.8 (PAT) Sympatyzując całkowicie z motywami patriotycznymi które pobudziły Clemenceau do napisania swojego listu otwartego do prezydenta Coolidge, senator Borah uważa ustęp tegolistu dotyczący niemiecko-amerykańskiego

odrębnego traktatu za „Okrutnie błędny i bardzo niesprawiedliwy”.

Senator Borah stwierdza, że jeśli Francja pragnie anulowania długów, to w takim razie niech anulowanie to obejmie wszystkie długi i wszystkie odszkodowania, tak aby korzyści były udziałem całej ludzkości, a nie służyły planom imperialistycznym, ciążącym dotkliwie na narodach, całkowicie nieponoszących odpowiedzialności za wywołanie wojny.

Amerykańska opinja wobec apelu Clemenceau.

Nowy Jork, 10.8. Wrażenie listu b. premiera Clemenceau, wystosowanego do prezydenta Coolidge'a jest w kraju bardzo wielkie. Prasa nieuzależniona ściśle od grupy bankowej, wykazuje dużo zrozumienia dla stanowiska francuskiego, reprezentowanego przez Clemenceau również wów czas, gdy nie zgadza się z nim w ostatecznych konkluzjach. Wpływowy dziennik „World” zaznacza, iż głos człowieka, który jest uosobieniem tragedii, przez jaką przeszła Francja w czasie wojny, powinien być w Ame-

ryce uważnie wysłuchany. W sporze o to, czy sprawę długów franko-amerykańskich należy uważać za ostatecznie załatwioną, czy też nie, raczej ma Clemenceau'a nie Mellon.

Ferje parlamentu.

PARYŻ, 11.8 (PAT) O godz. 18.30, Poincaré odczytał w izbie Barthou w senacie dekret o zamknięciu zwykłej sesji parlamentarnej 1927 r.

Ceny chleba.

PARYŻ, 11.8 (PAT) — Z dniem 19 b. m. cena chleba ustalona zostanie na 2 fr. 50 cent. za kg., co w porównaniu z ceną dotychczasową wprowadza potaniecie chleba o 15 centymów.

Zwyżka taryfy kolejowej.

PARYŻ, 11.8 (PAT) Najwyższa rada kolejowa postanowiła wprowadzić podwyższenie taryfy pasażerskiej o 30 proc., a taryfy towarowej o 24—28 proc.

Przewidywane jest, że nowa taryfa wejdzie w życie z dniem 16 b. m.

Uroczystości weimarskie w Berlinie.

BERLIN, 11. 8. (PAT). Dziś w południe w sali posiedzeń Reichstagu odbyła się uroczystość siedmiolcia konstytucji weimarskiej.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił konstytucję weimarską jako podstawę odrodzenia powojennych Niemiec w duchu demokratycznym. Mówca uważa

idee pacyfistyczne jako najwyższe dobro ludzkości

ustanawiające jako naczelne prawo — siłę prawa, w przeciwieństwie do prawa siły dr. Kütz zaznaczył, że dotąd jeszcze szerokie koła narodu niemieckiego nie doceniły należycie jej wartości, jaką zawiera w sobie konstytucja weimarska.

Po tym przemówieniu kanclerz dr. Marks zamknął posiedzenie.

Po południu odbyła się parada wojskowa na Placu Republiki. Prezydent Rzeszy przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem odjechał do swego pałacu. Udział publiczności w obchodzie był nieliczny. W śródmieściu powiewały tu i owdzie flagi republikańskie.

Prasa prawicowa zaopatruje opisy o przebiegu uroczystości złośliwymi komentarzami, a „Lokal Anzeiger” oświadcza wprost, że tych kilkaset ludzi, którzy zgromadzili się pod parlamentem, przybyli jedynie po to, aby ujrzeć jedynie starego feldmarszałka Hingenburga i paradę wojskową.

Z posiedzenia rady ministrów.

Warszawa, 11 (PAT.) Dziś w przedmiejscu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym na propozycję ministra skarbu postanowiono utworzyć instytucję delegatów ministerstwa skarbu przy pozostałych resortach.

Zdaniem delegatów byłoby planowe współdziałanie z zainteresowanymi ministerstwami w akcji oszczędnościowej oraz dostosowanie wydatków danego ministerstwa do istniejącej w zapasie gotówki.

Ponad to delegaci skarbu będą podtrzymywali łączność między tym ostatnim, a pozostałymi ministerstwami w celu przyspieszenia biegu spraw, wy-

magających uzgodnienia z ministerstwem skarbu.

Prócz tego rada ministrów uchwaliła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji polsko-niemieckiej o uregulowanie stosunków pogranicznych wraz z protokołem dodatkowym tej konwencji, podpisanym w Poznaniu 20 stycznia 1926 r.

Następnie omawiano na wniosek ministra Makowskiego sprawę powołania do życia rady prawniczej.

Wniosek ten uchwalono z tem, że w skład rady wejdą przedstawiciele wyższych uczelni, najwyższego trybunału administracyjnego i sądu najwyższego.

TRAKTAT POLSKO-NIEMIECKI.

Warszawa 11. (PAT.) W ramach rokowań gospodarczych z Niemcami zostało opracowanych 9 ważnych umów kolejowych. Cztery dotyczą komunikacji sąsiedzkiej, jedna przystępu do Wisły w Korzeniowie, dwie tranzytu przez Kluczborg i dwie kolejowego tranzytu bezpośredniej komunikacji między państwami zachodnimi, a Prusami Wschodnimi oraz między Niemcami a państwami na wschodzie od Prus Wschodnich położonymi.

Pięć pierwszych tych umów zostało już podpisanych przez pełnomocników obu stron. Podpisanie czterech ostatnich uzależnione zostało przez stro-

nę niemiecką do układu o konkurencji portów bałtyckich. Układ ten jednak wymaga jeszcze studjów i dlatego sfinalizowanie tej sprawy odłożone zostało na później.

W rokowaniach tych, wymagających dużego nakładu pracy brali udział z ramienia polskiego ministerstwa kolei naczelnik wydziału Chodkiewicz, jako przewodniczący komisji kolejowej kierownik referatu traktatowego dr. Klechowski, kierownik referatu taryf polsko-niemieckich dr. Zawojski, z ramienia departamentu ruchu częściowo p.p. inżynier Frank i inżynier Bronowski.

Rykwow wzywa do karności komunistycznej.

LWÓW, 11.8 (PAT) „Gazeta Poranna” donosi z pogranicza sowieckidgo, iż w Moskwie ogłoszono odezwę Rykowa do ludności, wzywającą do zachowania spokoju i karności komunistycznej. Wedle dalszych doniesień oficjalnych, ruch opozycyjny rzekomo został stłumiony. Mimo to między rządem a opozycją toczą się rokowania w sprawie dojścia do porozumienia.

Kamieniew złożony z urzędu

WIEDEŃ, 11.8 (PAT) — „Neue Freie Presse” donosi z kół rosyjskich, jakoby Kamieniew został złożony z urzędu. Miejsce jego ma zająć Makolin, przyjaciel Stalino.

Zmiana ustawy o cudzoziemcach.

PARYŻ, 9. 8. (PAT). Komisja finansowa izby deputowanych przyjęła uchwałę, w myśl której przybywający do Francji cudzoziemcy obowiązani będą uzyskiwać zezwolenie na pobyt w ciągu 15-tu dni, a nie, jak to było dotychczas, w ciągu 2-ch miesięcy. Zezwolenia takie mają być odnawiane corocznie, a nie co dwa lata, jak było przedtem. Jak donoszą, komisja domagać się będzie od izby podjęcia dyskusji nad tą propozycją jeszcze przed ferjami.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne Spółka Akcyjna,

zawiadamia pp. odbiorców prądu, że, stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego № 12, ceny prądu, obowiązujące pp. odbiorców za miesiąc lipiec 1926 roku, obliczone w walucie obiegujowej na dzień 7 sierpnia r.b., wynoszą za jedną kilowatogodzinę.

dla światła 84,86 gr.
dla siły 31,43 „

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

W zależności od terminów zapłaty oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielane będą opusty dodatkowe.

Położenie Żydów w Rosji.

Berlin 11. sierpnia. (tel. wł.) Na wczorajszej konferencji „Orta” złożył agronom Cegiński sprawozdanie z działalności „Ortu” w Rosji i o jej wpływie na żydowską kolonizację w Rosji. Referent przedstawił rozpaczliwy obraz stosunków w Rosji. Zwłaszcza młodociani w wieku od 16 do 21 lat zupełnie zdziecieli.

Bardzo znikomą jest perspektywa na poprawę położenia Żydów.

Antysemityzm wzrasta, Żydów-urzędników usuwa się.

„Ort” ochwilił starać się u rządu Sowieców o zezwolenie na przywóz maszyn z zagranicy, za łączną kwotę pół miliona rubli, bo w Rosji maszyny te trzy razy tyle kosztują.

Wspólny pomnik dla Erzbergera, Rathenaua i Eberta.

Berlin 11. sierpnia. (tel. wł.) Odślonięto tu wspólny pomnik dla Erzbergera, Rathenaua i Eberta. Napis brzmi: „Trzem wielkim republikanom”. W arcystożęci brali udział zastępcy partii socjalno-demokratycznej, demokratycznej i centrum.

Świetne rezultaty działalności sanitarnej „Hadassy” w Palestynie.

Jerozolima, (J. B. K.) Ostatni biuletyn wydziału sanitarnego rządu palestyńskiego za pomocą danych cyfrowych, wykazuje świetne rezultaty działalności sanitarnych instytucji sjonistycznych, w pierwszym rzędzie „Hadassy” dla uzdrowienia kraju.

Przeszło 33 procent chorych, przebywających w szpitalach, przypada na szpital „Hadassy” a przeszło 25 procent wszystkich chorych odwiedziło ambulatorje tego towarzystwa. Z pośród 29.631 chorych, których „Hadassa” leczyła po wsiach, było 7170 nie-Żydów.

Choroby oczu i skóry, które grały wśród dzieci w Jerozolimie znikły zupełnie dzięki pracy stacji rentgenologicznej „Hadassy”.

W roku bieżącym „Hadassa” leczyła 20.245 dzieci w wieku szkolnym, podczas gdy w roku zeszłym tylko 15 tys. „Hadassa” utrzymuje również 12 lecznic dla niemowląt oraz kilka lecznic dla kobiet ciężarnych, między niemi jedną w dzielnicy arabskiej.

24.000 funtów szt. na cele sanitarne.

JEROZOLIMA, (J.B.K.) W czasie od września 1925 r. do maja 1926 r. Keren Hajesod wydał na cele sanitarne w Palestynie przeszło 24.000 funtów szterlingów. Z tej sumy 13.000 funt. zużyła „Hadassa” a przeszło 11.000 funt. — Kasa Chorych „Hista-druth Haowdim” i „Mizrachi”.

NA DRODZE DO BLOKU ŚRÓDZIEMNOMORSKIEGO.

RZYM, 10. 8. Podana wczoraj przez agencję Stefanię wiadomość o zawarciu traktatu włosko-hiszpańskiego wywołała powszechną sensację. Prasa rządowa stwierdza, że utrzymanie tajemnicy rokowań w sprawie traktatu udała się w zupełności. Traktat będzie notyfikowany Lidze Narodów w terminie, który będzie uznany za odpowiedni. Co do treści traktatu, wzmiankowanego na prasę zaznacza, że idzie on dalej, niż traktat ze Szwajcarią, Jugosławia i Czechosłowacją. Najważniejszym punktem traktatu jest zapewnienie neutralności na wypadek niesporowanego ataku. Dzienniki wieczorne stwierdzają, że rokowania, rozpoczęto już dawno, a kontynuowanie przez Grandi'ego w Genewie, zostały doprowadzone do końca przez szefa gabinetu Mussolini'ego, Paulucci'ego, w Madrycie i z tego powodu traktat nosi nazwę „madryckiego”. Prasa podkreśla wreszcie znaczenie zawarcia traktatu, wskazując na wspólne interesy Włoch i Hiszpanji na morzu Śródziemnym i w Północnej Afryce.

RZYM, 11.8. (Tel. wł.) Prasa dzisiejsza poświęca wiele uwagi podpisanemu w Madrycie paktowi pokoju, przyjaźni i wzajemnej neutralności między Włochami a Hiszpanją.

Katastrofa lotnicza.

ANGORA, 11-go sierpnia. Dowódca sowieckiej floty powietrznej Sorokin zginął z samolotem pod Sewastopolem.

„Tribuna” podaje przebieg rokowań, które zaczął wiceminister Grandi na ostatniej sesji rady Ligi Narodów w Genewie, a doprowadził do końca ambasador włoski w Madrycie.

Doniosłość paktu polega na uznaniu wspólności interesów obu państw na morzu Śródziemnym, oraz w Ameryce południowej.

Na tym terenie szczególnie — pisze „Tribuna” — istnieje konieczność lojalnej współpracy Hiszpanji i Włoch, która dać powinna wspaniałe rezultaty.

Co do korzyści na gruncie europejskim, to „Tribuna” podkreśla przedewszystkiem paragraf, mówiący o neutralności obowiązującej oba państwa wzajemnie, gdyby były bez proklamacji ze swej strony zaatakowane przez jakiegokolwiek mocarstwo europejskie.

Znamienne jest, iż „Tribuna”, jako przykład, przytacza zaatakowanie Hiszpanji przez Francję.

Pakt przedstawiony będzie Lidze Narodów, jak wymagają tego zwyczaje międzynarodowe, jednak przedstawienie i rejestracja jego nastąpi dopiero wtedy, kiedy oba państwa zainteresowane uznają to za stosowne.

Wiadomo tylko — według „Tribuny” — że pakt obejmuje kilkanaście paragrafów.

Śladami Abd-el-Krima.

FEYROUTH, 9. 8. (PAT.) Jeden z główniejszych przywódców druzów, szeik Kontar, zgłosił uległość.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Dzisiaj, w pierwszym dniu ciągnięcia piątej klasy 13-tej państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące:

15.000 zł. 2882
10.000 zł. 52122
5.000 zł. 29143
Po 3.000 zł. na n-ry 4827 18894 28963.
Po 2.000 zł. na n-ry: 589 7676 40721 60965 61984.
Po 1.000 zł. na n-ry: 26240 26547 35487 38818 39285 40520 47634.
Po 600 zł. na n-ry: 831 2517 3406 8561 15551 17000 19146 25214 31687 39504 40045 51240 62165.
Po 500 zł. na n-ry: 3236 9770 12650 21999 28538 29213 33001 37558 40082 40667 44371 47874 59275 59642 62516 64936.
Po 400 zł. na n-ry: 208 2627 4498 7600 10684 16267 18501 20765 20944 21196 26496 27394 27716 28810 29398 29588 29653 29786 29829 33065 35807

35904 37069 37905 38503 41476 43650 46264 46982 49594 50407 51539 52281 55941 57425 58055 59120 60940 61546 62779 64338 65293.

Po 300 zł. na numery: 179 201 578 1453 1574 2171 3601 3789 4840 5157 5779 5825 6300 7061 7159 7418 7583 8483 8989 9568 9574 10076 12321 12363 13614 13628 13910 13989 15038 15537 15657 17753 17954 18011 18361 18470 18808 19278 19875 20383 21852 22121 22342 23717 25276 25623 25628 25802 26422 26573 26832 27771 28826 29498 29531 30098 30511 30766 30787 31380 31810 31893 32655 33393 33518 33792 34078 34488 36818 37915 38424 38681 38789 38983 39541 40671 41459 41583 41957 42625 43255 43740 43249 44263 44567 45870 46213 47329 48061 48718 48839 48557 49753 51037 51631 52134 52238 53692 53729 53875 54832 55109 55413 56474 56869 57213 59359 59521 62085 62112 62551 63524 63609 64270 64692 64760 65407.

Zredukowanie sił okupacyjnych w Nadrenji.

PARYŻ, 10. 8. „Petit Parisien” donosi, iż Briand podczas rozmowy z ambasadorem niemieckim w sprawie zmniejszenia załóg okupacyjnych w Nadrenji oświadczył, iż Francja jest gotowa zmniejszyć siły okupacyjne do 50 tysięcy. Równocześnie jednak Briand zwrócił ambasadorowi niemieckiemu uwagę na konieczność prowadzenia przez Niemcy polityki opartej na duchu układów lokareńskich i na niedopuszczeniu do dalszych demonstracji antyfrancuskich w Nadrenji. W związku z tem „Journal” podaje, iż w chwili obecnej siły okupacyjne w Nadrenji wynoszą 60 tysięcy Francuzów i 15 tysięcy Anglików i Belgów.

Rewolucja na Krecie?

ATENY, 11.8. (A.W.) Szerzą się tutaj pogłoski, jakoby na wyspie Krecie wybuchła rewolucja.

W związku z tem minister spraw zagranicznych, Effaki ogłosił komunikat w którym stwierdza, iż na Krecie doszło do zaburzeń na tle starcia między wojskiem a robotnikami fabryk tytoniowych. Mianowicie w Agram i Akaranie robotnicy tytoniowi obrzucili wojsko kamieniami.

Zajścia zlikwidowano.

Starcie z komunistami.

BERLIN, 11-go sierpnia. Wczoraj późnym wieczorem doszło w północnej części miasta do krwawego starcia między komunistami i policją. Z powodu groźnej postawy czerwonej bojówki, policja zmuszona była użyć broni palnej i zaważać pomocy. Zamieszki trwały dwie godziny. Przez całą noc krążyły po mieście patrole policji konnej i pieszej. Liczba rannych dotychczas nie znana.

Pożar składów nafty.

MOSKWA, 11-go sierpnia. Olbrzymi pożar zniszczył w Caryynie składki sowieckiego syndykatu naftowego. Straty sięgają 10 milionów rubli. Zniszczone składki uważane były za największe w Rosji po składach w Groźnym.

Katastrofa morska.

PARYŻ, 11-go sierpnia. Le Journal donosi z Londynu, że szkuner „Silvia” rozbił się niedaleko Halifaxu, przyczem 26 marynarzy zginęło.

Walki w Kantonie.

LONDYN, 11. 8. (PAT) Według doniesień z Kantonu rozgrywa się tam od tygodnia walki między uzbrojonymi bandami związków zawodowych socjalistycznych i antysocjalistycznych, przyczem dotychczas zabitych lub rannych zostało 200 osób. Związki socjalistyczne grożą strajkiem generalnym w razie, jeżeli rząd nie zasądzi na śmierć przywódców stronnictwa antysocjalistycznego.

Urzędowe tabele wygranych (wraz z wykazem stawek) obejrzeć — można bezpłatnie w największej kolekturze kłodzi —
S. JATKA, Piotrkowska 22, tel. 41-74 || Tamże wypłata wszelk. wygranych
Piotrkowska 66, tel. 33-78

„Batalja ekonomiczna” Mussoliniego.

Wódz faszystowski Włoch, Benito Mussolini od czasu do czasu ogłasza coraz to nowe „batalje”, nad którymi przeważnie sam obejmuje dowództwo. Po generalnej batalji politycznej przeciwko abstynenckim opozycjonistom, t. zw. Awentynowi, premier faszystowski ogłosił w krótkich stosunkowo przerwach następującą walną kampanję: zbożową, konsolidacji długów przeciwko niższej liry — że wymienimy tylko najgłówniejsze.

Batalje powyższe, z których niektóre — przynajmniej — zostały poniekąd uwieńczone dodatnimi wynikami, przyczynić się jednakowoż nie mogły do uleczenia zasadniczej, naczelnej bolączki włoskiego organizmu gospodarczego — deficytu bilansu handlowego.

Krewki, rezolutny wódz faszystowski, przewidując fatalne skutki szczególnie w ostatnich latach wzmoczonej nierównowagi między eksportem a importem włoskim obecnie proklamuje wielką, walną „batalję ekonomiczną”, do której pragnąłby zmobilizować wszystkie czynniki narodowe, wszystkie wierne mu zastępy i całą też energję osobistą.

Ostatnie kilka lat wykazują co do statystyki importu wcale nie pocieszające zestawienie. Gdy w 1924 r. import włoski wynosił 11.891 milionów lirów, to w 1925 r. wzmożł się on do 15.786 milj. lirów, przyczem znaczny ten wzrost importu tylko w słabej mierze został powetowany bardziej rozwiniętym eksportem przemysłowym, dokonany zresztą kosztem wozu artykułów rolniczo-kołonalnych.

W ciągu ostatnich kilku lat włoski bilans handlowy wykazywał, wiele też na skutek rozwoju przemysłu włoskiego i związane z tem konieczności sprowadzenia większej ilości surowców zagranicznych — coraz poważniejsze niedobory. W 1924 r. wynosił deficyt bilansu handlowego 5070 milj. lirów, podczas gdy w 1925 wzrósł on do 7.916 milionów, a za same już pierwsze pięć miesięcy roku bieżącego stanowi on 4.696 milionów czyli o całe 231 milionów lirów więcej, niż za odpowiedni okres czasu 1925 r., mimo nawet że zboża do końca maja r. b. sprowadzono o 952 milionów mniej a cukru o 120 milj. mniej, niż w tymże okresie roku ubiegłego.

Zestawienia powyższe wyraźnie wykazują dolegliwe bolączki włoskiego bilansu handlowego. Prawdą jest też, że o bilansie handlowym danego kraju sędzić nie należy li tylko z rozmiarów i z charakteru jego handlu zagranicznego, w wielkiej mierze o nim stanowią też wpływy tego rodzaju, co sumy wydatkowane przez turystów, oszczędności nadsyłane przez emigrantów i t. d.

Ostatnio jednak we Włoszech i te źródła dochodu daleko nie odpowiadają pokładanym nadziejom. przyczem w wielkiej mierze zmniejszył się też napływ gotówki z oszczędzonej ze strony emigracji włoskiej.

Niektóre pisma włoskie jak np. „Lavoro d'Italia”, „Popolo di Roma” z tego powodu podniosły nawet

krzyk alarmu”, wykazując, że coraz bardziej znikają „przekazy chłopa-emigranta” (il vaglia del cafone), które w r. 1920 sięgały wcale nie obojętnej kwoty 1 miljarda lirów. Pisma powyższe widzą w fakcie tym agitację czynników antyfaszystowskich emigrantów włoskiej, a nawet „początek tragedji” pieniądza włoskiego sprowadzają do 1919 r., gdy to Ameryka zamknęła swe wrota, ustalając kwotę dla emigrantów włoskich w wysokości 42 tysięcy dusz.

Nie należy zapominać, że bilans włoski 1926 — 27 r. obciąża również spłaty drugiej raty długu angielskiego i amerykańskiego, czyli 4 miliony funtów i 5 milionów dolarów prócz odsetków i amortyzacji pożyczek prywatnych.

Osoby więc kierujące polityką finansowo-ekonomiczną rządu faszystowskiego w pierwszym rządzie hr. Voipi i minister Belluzzo, doskonale zda się — rozumieją całą powagę wytworzonej sytuacji ekonomicznej — obostrzonej jeszcze reperkusjami gwałtownego spadku franka francuskiego, — i jak widać wszystkie swe wysiłki skierować chcą

ku sanacji liry i uzdrowieniu bilansu handlowego.

Ponieważ deficyt bilansu handlowego pokrywany być musi pożyczkami zagranicznymi lub sprzedażą zasobów pieniężnych — co wpływać i odbić się musi ujemnie na sytuacji ekonomicznej i monetarnej kraju, przeto rząd Mussoliniego podjął cały szereg starań celem wzmoczenia za wszelką cenę eksportu włoskiego, celem ograniczenia importu fabrykatów zagranicznych, a nadto wydał również rozmaite rozporządzenia mające na celu zmniejszenie konsumpcji.

W ostatnich dniach dla podolania wszystkim tym zadaniom stworzone zostały dwa poważne instytucje, a mianowicie: Instytut narodowy dla spraw eksportu (Istituto Nazionale dell'Esportazione) i Stowarzyszenie dla naukowej organizacji produkcji narodowej (Ente Nazionale Indust. Organizzazione Scientifica, w skróceniu E. N. I. O. S.).

Pierwsza instytucja, na której czele stanął wybitny przemysłowiec medjołański Alberto Pirelli ma na celu ułatwienie eksportu krajowego czy to drogą udzielania taniego kredytu i ubez-

pieczeń dla eksporterów, czy też przez zmniejszenie obciążenia podatkowego i kosztów produkcji. Stowarzyszenie ENIOS dążyć natomiast ma do bardziej celowego, technicznego wyzyskania możliwości produkcyjnych, wyzyskania zasobowego, do uzyskania za wszelką cenę większej wydajności pracy.

Jak więc widać „batalja ekonomiczna” Mussoliniego rozpoczęta jest z rozmachem i niepozbawiona jest śmiałych, rezolutnych posunięć.

Premier faszystowski zdaje sobie z tego sprawę, że od wyników jej zależą losy finansowo-ekonomiczne Włoch i niechybnie każdego reżimu politycznego który chciałby się trwale utrzymać na powierzchni włoskiego życia publicznego.

Przypuszczać więc można, że całej swej energii starać się on będzie w tym kierunku użyć, jakoteż pozyskać względy jaknajszerszych warstw ludności, gdyż tylko one stanowić mogą o mniejszem lub większem powodzeniu proklamowanej przezeń wielkiej „batalji ekonomicznej”.

Ed. Kl.

Wywiad z dyrektorem Joint'u dr. Kahanem.

Działalność kolonizacyjna „Joint'u” w Rosji. — Stosunek do sprawy palestyńskiej. Nastroj wśród Żydów polskich. — Przewrót majowy w Polsce.

Korzystając z pobytu w Łodzi generalnego dyr. „Joint'u” na Europę p. doktora Bernarda Kahana, zwróciliśmy się doń z prośbą o wypowiedzenie się w sprawach dotyczących działalności „Joint'u”.

O ile chodzi o działalność instytucji którą reprezentuje rozpoczął p. Kahan, to rozpościera się ona, jak wiadomo, na wszystkie kraje gdzie zamieszkują Żydzi w znaczniejszych skupieniach i jakkolwiek, jestem dobrze poinformowany o pracy „Joint'u” we wszystkich krajach i na obu półkulach to jednak pragnąłbym wypowiedzieć się wyłącznie w sprawach dotyczących krajów europejskich z wyjątkiem Rosji, gdzie akcją kieruje p. dr. Rosen.

Czy jednak nie zechciałby pan doktor mimo swego zastrzeżenia choć w krótkich słowach wypowiedzieć się

o działalności kolonizacyjnej „Joint'u” w Rosji,

sprawa ta bowiem ogromnie interesuje szerokie koła społeczeństwa żydowskiego.

Jak dotychczas działalność ta przyniosła nadspodziewane wyniki, kolonizacja w Rosji, cieszy się stałym intensywnym poparciem rządu sowieckiego, zdającego sobie sprawę z doniosłości znaczenia, jakie posiada osiedlanie Żydów na roli.

Dotychczas osiedlono na roli w Rosji 10.000 Żydów.

Czy nie zechciałby p. dr. poinformować nas o

stosunku „Joint'u” do sprawy palestyńskiej?

Stosunek ten brzmiała odpowiedź jest bezwzględnie

pozytywny.

Znaczna część sumy 15 milionów jaką „drive” amerykański rozpoczęty już z całą energją, ma przynieść, będzie przeznaczona na cele odbudowy Palestyny.

Rozumiemy dobrze, że Palestynę nie można traktować w ten sam sposób

jak inne kraje, pojmujemy że sprawa odbudowy Palestyny jest specjalnym i to nader ważnym problemem w życiu Żydów całego świata.



DYR. DR. KAHAN
Przedstawiciel Joint'u na Europę
(fot. wł. „Wiad. Codz.”).

Co się tyczy akcji, jaka została już rozpoczęta w Ameryce przez organizację sjonistyczną, to nie uważam jej za akcję konkurencyjną w stosunku do kampanji „Jointu”. Jestem pewien, że po przyjeździe prof. Weizmana do Ameryki co ma wkrótce nastąpić, znajdzie się przy dobrej woli obu stron droga wyjścia, która umożliwi zarówno „Jointowi”, jak i organizacji sjonistycznej, która w Ameryce reprezentuje ideę bardzo popularną, harmonijną współpracę, a przynajmniej stworzy takie warunki przy których obie organizacje nie przeszkadzałyby sobie wzajemnie.

Rozmowa przechodzi na temat pracy „Jointu” w Polsce.

Zarówno w Warszawie, jak i w Łodzi, oświadczył dr. Kahan, prace komitetów ratunkowych i kooperatyw są prowadzone naogół w sposób właściwy, szczególnie

zadowolony jestem z działalności łódzkiego komitetu ratunkowego,

który prowadzi działalność nie filantropijną a wyłącznie konstruktywną.

— Czy zechciałby pan dr. podzielić się z czytelnikami naszymi wrażeniami jakie odniósł z dotychczasowego pobytu swego w Polsce, i jak ocenia sytuację ekonomiczną żydostwa polskiego.

„Byłem w Polsce ostatnio pół roku temu i stwierdzić muszę, że od tego czasu

nastroj wśród Żydów polepszył się znacznie,

podkreślam wyraz nastroj, ponieważ obiektywnie rzecz biorąc położenie ekonomiczne Żydów w Polsce jest bardzo ciężkie.

Sam fakt atoli, że nie nastąpiło pogorszenie, ma wielkie znaczenie.

Czem p. dr. sobie tłumaczy to polepszenie nastroju? zapytujemy, na co otrzymaliśmy następującą ciekawą odpowiedź:

„Przewrót majowy w Polsce był

pierwszym przewrotem w dziejach golusu żydowskiego, który nie odbił się specjalnie na plecach żydowskich.

Jest rzeczą znamionną, że przewrót ten nie rozpoczął się ani się nie zakończył.

ekscesami antyżydowskimi, stąd wynika zaufanie ogółu ludności żydowskiej do obecnego reżimu i

ufność w to, że sytuacja ekonomiczna Polski będzie się stale poprawiała,

a tym samym położenie Żydów w Polsce będzie ulegało systematycznej zmianie ku lepszemu.

Dziękując szanownemu interlokutorowi za zajmujący wywiad, pożegnaliśmy się z panem d-rem Kahanem, życząc mu dalszej owocnej pracy w dziedzinie odbudowy zrujnowanego życia ekonomicznego żydostwa. (— i)

OBRAZKI Z ROSJI SOWIECKIEJ.

MOSKWA, w sierpniu 1926 r.

Wystarczy stosunkowo krótki po był zagranicą, by po powrocie do Rosji sowieckiej znaleźć tam sporo zmian, częstokroć dość ciekawych i pocięznych.

Formalności celne i paszportowe na granicy polsko-rosyjskiej zostały ostatnio znacznie uproszczone. Frekwencja na granicy jest naogół nieznaczna, bowiem pociągami, kursującym trzy razy tygodniowo, przyjeżdża do Rosji około 100, a często jeszcze mniej podróżnych. Są to po większej części kurjerzy dyplomatyczni państw zachodnioeuropejskich, jako to Anglii, Polski, Czechosłowacji, Włoch, Austrii, ZSSR, a czasem znajdzie się między niemi i Amerykanin; dalej przyjeżdżają do Rosji, reemigranci i uchodźcy polityczni, a wreszcie, — latem szczególnie, — przed stawiciele państw zachodnich, powracający z wywczasów letnich.

Rewizja celna jest bardzo ścisła, tak na stronie polskiej w Stołbcach, jak i na stronie sowieckiej w Niogorjewem. Rosyjscy urzędnicy celni w pierwszym rzędzie szukają wyrobów włókienniczych, dalej perfum, jedwabi, obuwia lakowego i innych przedmiotów luksusowych, które w Rosji podlegają bardzo wysokim opłatom celnym. Artykuły te są obecnie przedmiotem kontrabandy, nic więc dziwnego, że celnicy sowieccy tak gorliwie rewidują walizki pasażerów. Osoby, należące do świata dyplomatycznego, oczywiście rewizji celnej nie podlegają, ale sumienni urzędnicy sowieccy częstokroć starają się poznać tajemnice kuferków i tych uprzywilejowanych pasażerów.

Rewizję paszportową przeprowadzają urzędnicy GPU, t. j. państwowej administracji politycznej. Praca ta jest nad wyraz łatwa, bowiem ilość przyjezdnych do Rosji jest bardzo ograniczona. Urząd pograniczny otrzymuje zwykle od przedstawicielstw zagranicznych zawiadomienie o każdej udzielonej wizie, tak że przejście granicy się poprostu w odnośnych księgach rejestruje. Podróżni otrzymują swe paszporty dopiero przed odejściem pociągu, ale konduktorzy wkrótce dokumenty znów odbierają, by pasażerów w nocy nie niepoić w razie nowej rewizji ze strony organów sowieckich.

Zaraz na stacji pogranicznej uderza przyjezdny ciekawy system pracy tragarzy sowieckich. Jest to typowy system pracy kolektywnej, bowiem tragarze nie pracują indywidualnie, lecz w grupach. Kiedy pociąg wyjeżdża na stację, do wagonów wchodzi tragarze (t. zw. artelszczycy), którzy wynoszą pakunki bez względu na to, czy pasażer sobie tego życzy, czy też nie.

Bagaze wędrują w ten sposób do sali rewizyjnej, skąd po przeprowadzeniu rewizji odnoszą je „artelszczycy” znów do wagonów. Za swą pracę otrzymują tragarze odpowiednie wynagrodzenie podług ustalonej z góry taksy, zależnej bądź to od wagi, bądź też od ilości „pakunków”.

Stwierdzić należy, iż „artel” ręczy za bagaze pasażerów, tak że nikt o los swych pakunków nie powinien się niepokoić.

Nowością na stacjach sowieckich jest lepsza organizacja i większa sprawność przy procedurze pogranicznej. Podczas gdy dawniej trzeba było kupować bilety gdzieś pół kilometru za stacją, obecnie kasa biletowa i kasa bagażowa znajduje się tuż obok sali rewizyjnej. Co się tyczy jazdy koleją, to przyznać trzeba, że naogół w wagonach rosyjskich panują takie same wygody, jak i przed wojną, a pod względem czystości wagonów rosyjskie w niczym nie ustępują wagonom w Europie zachodniej. Szybkość pociągów jest zupełnie zadowalniająca, starczy powiedzieć, iż podróż od stacji pogranicznej do Moskwy (tj. 800 kilometrów) trwa niespełna 15 godzin, przyczem pierw-

szych 80 km. jedzie pociąg z szybkością pociągu lokalnego, a dopiero od Mińska z szybkością pociągu pośpiesznego.

W pociągach znajdują się wygodne wagony sypialne i restauracyjne. Ceny biletów odpowiadają cenom w państwach ze złotą walutą, tak że rosyjska taryfa kolejowa za sadniczo niczem się nie różni od taryfy amerykańskiej, niemieckiej, angielskiej, szwajcarskiej, szwedzkiej, duńskiej i holenderskiej.

Kiedy po dłuższej nieobecności przyjeżdżamy znów do Moskwy i stwierdzamy, że jest ona bardziej zaniedbana, niż przed kilku miesiącami, widzimy, że kosze na śmiecie świecą pustkami, a ulice pełne są różnych odpadków i papierów, że do rozkarze są niemożliwie wprost brudne i niechlujne, a ulice tygodniami nie zamiatane.

Wszystko to przypisać musimy słabej woli, ogólnemu letargowi i brakowi owego entuzjazmu, który nie dawno jeszcze cudów dokonywał w państwie Sowietów. Istotnie Moskwa jest dzisiaj pod względem swego wyglądu zewnętrzznego daleko mniej sympatyczna, niż przed 2 jeszcze laty.

Wówczas wszystko remontowano i doprowadzano do porządku w tempie dość intensywnym. Dziś tempo to jest znacznie powolniejsze, nie kiedy nawet śmiesznie powolne, jeśli uwzględnąć, że prace nad remontem niektórych budynków ciągną się już z górą trzy lata. Tak np. nie doprowadzono jeszcze do porządku gmachu „Związku Zawodowych”, z którego w latach ostatnich wyniesiono na wieczny spoczynek ciała wszystkich zmarłych przywódców rewolucji. Wskazuje to na powierchowość robót rekonstrukcyjnych, na brak zapła, dobrej organizacji i kontroli. A podobne zjawiska obserwować można we wszystkich bodaj dziedzinach życia państwowego i społecznego.

Stagnacja? Wstręt do pracy? Niedbalstwo?

„Nowa polityka ekonomiczna” ujawnia się również w zewnętrznym wyglądzie obywateli rosyjskich. I ten, kto nie hołduje przesadnej elegancji zachodnio europejskiej, przyznać musi, iż niedostateczna produkcja wyrobów włókienniczych w Rosji staje się wprost katastrofalną. Porządnie ubrane człowiek na ulicach Moskwy jest zjawiskiem nad wyraz rzadkiem. Ładne i dobrze skrojone ubranie uchodzi tu stale jeszcze za cechę „nepmaństwa” i „burżuazyjnych skłonności”.

Bardzo dobra jest obecnie w Moskwie miejska komunikacja. Tram-

waje jeżdżą dość szybko i we wszystkich kierunkach. Prócz tego kursują w Moskwie autobusy, które łączą centrum miasta z przedmieściami i miejscowościami podmiejskimi. Zwiąższyła się również ilość taksówek. Trzeba przyznać, iż pod tym względem oddział gospodarczy sowietu moskiewskiego czyni wszystko, co leży w jego mocy, by uwzględnić potrzeby mieszkańców. Komunikacja miejska jest w Moskwie bez wątpienia znacznie lepsza, niż w wielu miastach europejskich, co przez wzgląd na rozległość stolicy rosyjskiej posiada bardzo doniosłe znaczenie. Kontrola w tramwajach i autobusach jest bardzo dokładna, a podlega jej tak personel, jak i publiczność. Ciekawym jest, iż kontrolerami w autobusach moskiewskich są kobiety (przeważnie młode), które urząd swój sprawują z wielką powagą i z nie mniejszym wdziękiem. Kary dla t. zw. „ślepych pasażerów” są bardzo wysokie, dzięki czemu bardzo rzadko się zdarza by ktokolwiek jechał „na gapę”.

Pod jednym jeszcze względem Moskwa się ostatnio zmieniła: z mody wyszło wspólne kąpanie się mężczyzn i kobiet bez kostiumów kąpielowych. Tu i tam można jeszcze spostrzec na „plaży” moskiewskiej nagą kobietę, naogół jednak z „przywileju” tego korzystają prawie wyłącznie mężczyźni. Kostiumy kąpielowe nadobnych rosjanek są bardzo skromne i prymitywne, co powoduje, iż urocze obywatelki stolicy sowieckiej podczas kąpiei częstokroć robią wrażenie ba ryłki i żywo przypominają znaną figurę z plakatów reklamowych fabryki opon samochodowych Hic elin. Zdaje się, iż sowiecki przemysł zmuszony będzie wkrótce przystąpić do zorganizowania nowej gałęzi przemysłu włókienniczego: do wyrobu trykotowych kostiumów kąpielowych.

Co się tyczy kultury czesania, stwierdzić należy, iż kobiety rosyjskie pod tym względem nie idą „z duchem czasu”. Podczas epidemii tyfusu w pierwszych latach rewolucji spotkać można było na ulicach Moskwy wiele kobiet z krótkimi włosami. Dziś rzecz się ma zgoła inaczej: fryzur „à la garçon” jest w Moskwie bardzo mało. Kobiety sowieckie nie wiedzą, jak się zdaje, zupełnie, że krótkie włosy są w Europie Zachodniej tak modne. Nic zresztą dziwnego, gdyż nie mają one z Europą Zachodnią żadnego kontaktu. Być może, że pod tym względem nastąpi zmiana, kiedy cena paszportu zagranicznego, który obecnie kosztuje 300 rubli, zostanie zniżona.

L. R.

Józef Chaim Brenner.

W piątą rocznicę śmierci

Z Rosji pochodził ten dobroduszny pisarz o jasnych oczach dziecka. Był jednym z najplodniejszych pisarzy naszej literatury, kreslił z głębokim współczuciem i zrozumieniem, rolę Żyda w golusie. Wiele też pisał o życiu biednych, upośledzonych dzieci żydowskich, które tak bardzo kochał. W opowiadaniach swych wykazywał niewątpliwą delikatność duszy dziecka żydowskiego i wrodzoną mu częstokroć głęboką inteligencją. Jego dążeniem było, stworzenie świata nowego, pełnego piękna i dobra, sprawiedliwości i miłości.

Serce miał gorące i ostatnim kęsem, dzielił się z ubogimi, — mieszka zwykle samotnie — zdala od zgiełku miasta, gdzieś w małej izdebce, bezлюдnego zaułka.

Tam pisał dzień i noc swe dzieła. Przez jakiś czas był nauczycielem i uczył ojczyźnego języka, to znów był robotnikiem i ciężko pracował na równi z innymi.

Zazwyczaj jednak, stronił od wszystkich coś go ciągnęło do łąki i pól, ojczyźnej ziemi. Za Jaffą mieszkał wśród bujnych ogrodów. Pracował i pisał bez ustanku, często nocą, przy migoczącej świecy.

Nadszedł pamiętny dzień dzień 1 maja 1921 r., dzień który się krwawą plamą zapisał w dziejach żydostwa.

W skromnej zaciszu, znaleźli go, zbirowie arabskie, w czasie rozruchów antyżydowskich.

Zaledwie czterdzieści lat przeżył Brenner. Niejedną jeszcze perłę, miał wnieść do skarbcza literatury hebrajskiej. Cześć pamięci tego szlachetnego męża i utalentowanego pisarza.

Z. T.

Przemówienie Herberta Samuela na rzecz Keren Kajemet na płycie gramofonowej.

Jerozolima. (J.B.K.) Już od dłużej czasu wydział propagandy Keren Kajemet Leisrael wydaje płyty gramofonowe z przemówieniami najznakomitszych działaczy sjonistycznych o znaczeniu odbudowy kraju. Z płyt tych korzystano już w wielu wypadkach na wielkich zgromadzeniach, które odbywają się z „działem” Nachama Sokolowa i innych.

Obecnie Keren Kajemet udało się uzyskać na płytę gramofonową przemówienie Herberta Samuela w języku francuskim. Drugą stronę płyty zajmując przemówienie w języku francuskim Włodzimierza Żabotyńskiego.

Imigracja do Palestyny w roku tarpaw w stosunku do roku ubiegłego.

Jerozolima. (J.B.K.) W białetylnie mojąym oczekiwaniu sjonistycznym znajdujemy dane w sprawie imigracji do Palestyny w czasie od września do maja r. b.

W tym czasie wyemigrowało do Palestyny do 18.077 osób. W tymże okresie roku ubiegłego wyemigrowało 18.225 osób.

Charakterystyczny jest fakt, że wśród emigrantów z roku 5686 34 proc. zna język hebrajski. Tęczy się to za równo emigrantów zamożniejszych, jak robotników i jadących do rodzin.

Rotschild podpisał umowę z rządem węgierskim w sprawie pożyczki.

WIEN. Potwierdza się wiadomość, że dom bankowy Rotschild w Londynie podpisał umowę z rządem węgierskim w sprawie pożyczki dla Węgier, w wysokości 2,500.000 funtów szt.

Sprawa procedury mniejszości narodowych na międzynarodowym kongresie prawniczym we Wiedniu.

WIEN, 11.8 PAT. Prace komisji na międzynarodowym kongresie prawniczym trwają nadal. Między innymi Polska zaznaczyła swoją inicjatywę przez wysunięcie łącznie z prof. Alvarsem i ministrem szwedzkim Westmanem, wniosków w sprawach neutralności morskiej. Wnioski te ze strony polskiej postawione przez adwokata Witemberga z Paryża przyjęto i zwrócono do dalszego opracowania stałej komisji stowarzyszenia ILA.

Dażę zainteresowanie wśród ogółu członków kongresu wywołały prace komisji głównej, poświęcone w dniu dzisiejszym zagadnieniu procedury mniejszości w Lidze Narodów. Ze względu na drażliwość zagadnienia, przewodniczący stowarzyszenia lord Phillimore oświadczył, że przedmiot obrad jest ściśle prawniczy i że należy

aniknąć w toku dyskusji momentów politycznych. Rezolucja zgłoszona na poprzedniej komisji była wynikiem prac stałej komisji przygotowawczej, wyznaczonej przez komitet wykonawczy na podstawie rezolucji poprzedniego kongresu odbytego w Sztokholmie.

Delegacja polska pokreśliła swoje stanowisko w przemówieniu prof. Ehrlicha w ten sposób, że uznając bezstronność i dobrą wolę stałej komisji i jej przewodniczącego, masi się zastrzeżenie z powodu tego, że w skład komisji stałej, w której zasiada delegat niemiecki, nie weszły państwa mające traktaty mniejszościowe. Jednocześnie prof. Ehrlich zażądał, aby na przyszłość zasiadali w tej i w innych komisjach polscy członkowie i oświadczył, że w głosowaniu nad tekstem rezolucji delegacja polska udziału nie weźmie.

ECHA MINIONEGO STRAJKU.

Konferencje w urzędzie wojewódzkim. — Protest przeciwko represjom. — „Komisja pięciu“ grozi.

Konferencje w sprawie funduszu bezrobocia.

Zgodnie z zapewnieniem p. wicewojewody Ossolińskiego, odbywały się wczoraj w województwie w dalszym ciągu posiedzenia komisji, zmierzających do załatwienia sprawy żądań pracowników instytucji i użyteczności publicznej.

Samego rana odbyła się konferencja w sprawie postulatów pracowników funduszu bezrobocia pod przewodnictwem p. Dłużniewskiego z przedstawicielami komisji pięciu i delegatami pracowników.

P. Dłużniewski wskazał że zarząd funduszu od dawna stara się wszelkie zatargi z pracownikami za-

łatwić polubownie i w tym celu niejednokrotnie zwracał się do zarządu głównego. Cały szereg postulatów może być załatwiony jedynie przez zarząd główny, który wkrótce to uczyni, natomiast sprawa przystosowania ruchomej skali płac i żądanie 25 proc. dodatku wielkomięjskiego jest w toku i województwo drogą, urzędowego wniosku przesłał ją ministerstwo by w drodze uchwały rady ministrów kwestje te były załatwione.

Podczas dyskusji komisja doszła do wniosku że zarząd obwodowego funduszu nie jest w stanie załatwić większości żądań pracowników, wobec czego ujęto przebieg posiedzenia w w protokół celem przesłania go do zarządu głównego dla zaopiniowania. (o)

Konferencja z magistratem.

Następnie odbyła się konferencja z przedstawicielami magistratu i na wstępie p. Kowalski w imieniu komisji pięciu zwrócił p. wojewodzie uwagę na represję ze strony tramwajów w stosunku do pracowników i założył energiczny protest, oświadczając że jeśli to się powtórzy, to zrzuci z siebie odpowiedzialność za skutki, jakie takie postępowanie może za sobą pociągnąć.

W odpowiedzi p. wojewoda oświadczył, że w sprawie tej odbędzie konferencję z przedstawicielami tramwajów i postara się uchylić ich decyzję co do wydalenia robotników.

Następnie p. Groszkowski oświadczył, że na poprzednią konferencję nie przybył, ponieważ nie otrzymał pełnomocnictw od magistratu.

Magistrat postanowił rozpatrywać w województwie jedynie sprawę obniżonych płac niższych funkcjonariuszy, natomiast sprawy wskaźnika drożyznianego, dodatku wielkomięjskiego, gratyfikacji w gazowni, rozłożenia funduszu remuneracyjnego na wszystkich pracowników, wyrównanie grup uposażeniowych i inne sprawy magistrat postanowił załatwić bezpośrednio ze związkami, choć i ta pierwsza sprawa też powinna być rozpatrywana na terenie magistratu.

W odpowiedzi p. Kowalski oświadczył że odpowiedź p. Groszkowskiego jest dalszym etapem wklepania tych spraw i o ile wszystkie sprawy nie będą załatwione za pośrednictwem województwa, to może dojść do jeszcze jednego strajku i to znacznie ostrzejszego.

Na konferencji ustalono poszczególne punkty, które będą omawiane na posiedzeniu magistratu, a po zaznajomieniu z temi uchwałami województwa komisja poweźmie ostateczne uchwały.

Dlaczego wydalono 4 pracowników tramwajowych.

P. wicewojewoda dr. Ossoliński, powołując się na zobowiązania swe, podjęte wobec „komisji pięciu“ w tym kierunku, że dołoży wszelkich starań, by z powodu strajku nie były stosowane rągi — w dniu wczorajszym zwrócił się do wicedyrektora K. E. L. p. Ringa z zapytaniem, czy wydalenie 4 pracowników tramwajowych, mianowicie przewodniczącego związku, Kusińskiego, oraz członków komisji strajkowej, Korkowskiego, Ziemięckiego i Włodarczyka, nastąpiło w związku z ostatnim strajkiem.

P. dyr. Ring w odpowiedzi swej zaznaczył, że udział wydalonych robotników w akcji strajkowej był tylko, pośrednią przyczyną zwolnienia ich z zajmowanych dotychczas stanowisk służbowych, faktycznym zaś powodem było to, iż wymienieni robotnicy już po likwidacji strajku siłą starali się przeskoczyć wyjazdowi na miasto pierwszych wagonów tramwajowych w poniedziałek w wieczór, wskutek czego doszło nawet do dość poważnego starcia.

Strajk stolarzy.

Od 3 dni trwa strajk czeladników stolarskich w szeregu większych i mniejszych zakładów. Wysunęli oni żądania znacznego podwyższenia płac. Wobec przedłużania się strajku magistrat stolarzy odbyli z czeladnikami konferencję na której zaproponowali pracownikom 12 proc. podwyżki. Wobec odrzucenia tej propozycji strajk utknął na martwym punkcie. (o)

Wschód
słońca
4 m. 13

Sierpień

12

Czwartek
2 Elul

Zachód
słońca
19 m. 8



Przyjazd nowego wojewody.

Wczoraj w południe przybył do Łodzi nowomianowany wojewoda p. Jaszczółt.

Na dworcu oczekiwali wojewodę p. wicewojewoda Ossoliński z sekretarzem Kłosickim, komisarz rządu Łycki, komendant wojewódzkiej policji inspektor Wizimirski, inspektor Niedzielski i nadkomisarze Łydorczyk i Żółtaszek, a z ramienia magistratu p. wiceprezydent Groszkowski.

Po opuszczeniu wagonu, p. wojewoda Jaszczółt przywitał się serdecznie z oczekującymi go dygnitarzami, poczem w towarzystwie wicewojewody udał się samochodem do swego mieszkania.

W dniu dzisiejszym p. wojewoda przejmie władzę od wicewojewody Ossolińskiego i przedstawi się mu przybyli do Łodzi starostowie województwa łódzkiego. (b)

Powitanie wojewody Jaszczółta w województwie.

W dniu wczorajszym o godz. 2.30 po poł. w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się powitanie nowego wojewody łódzkiego, p. Władysława Jaszczółta, w którym wzięli udział wszyscy bawiący w Łodzi urzędnicy województwa.

Przemówienie powitalne wygłosił wicewojewoda dr. Ossoliński, który w imieniu własnym i urzędników witał nowego wojewodę.

P. wojewoda Jaszczółt w odpowiedzi przypomniał poprzednią swą współpracę w ministerstwie spraw wewnętrznych z p. wicewojewodą Ossolińskim, oraz zaznaczył, że stosunki swe ze współpracownikami chciałby związać na podstawie szczerzej życzliwości i wzajemnego zaufania.

Następnie podkreślił p. wojewoda że, obejmując trudne i odpowiedzialne stanowisko w tak niespokojnym i trudnym do administrowania województwie, jak łódzkie — opierał swą nadzieję właśnie na ścisłej współpracy z urzędnikami wojewódzkimi, o których słyszał jaknajlepsze opinie.

Kończąc swe przemówienie, p. wojewoda Jaszczółt wyraził nadzieję, że współpraca ta będzie zgodna i owocna dla wypełnienia przyszłych zadań na nowym jego stanowisku.

Po przemówieniach p. wicewojewoda dr. Ossoliński przedstawił zebranych urzędników, poczem, pod przewodnictwem nowego wojewody odbyło się posiedzenie, w którym wzięli udział naczelnicy i kierownicy wydziałów, komisarz rządu Łycki oraz komendant wojewódzki pol. państw. insp. Wizimirski z zastępcą swym podinsp. Niedzielskim.

W sprawie obowiązku szkolnego.

W sobotę mija termin składania podań w komisji powszechnego nauczania przez rodziców, którzy chcą uwolnić swe dzieci od obowiązku szkolnego, względnie odroczyć im termin zapisania do szkół z jakiegokolwiek ważnych przyczyn.

Również do tego samego terminu maszą składać podania rodzice, którzy chcą dzieci swe roeznika 1919 kształcić w domu, lub umieścić w jakiej — specjalnej szkole.

Podania wnoszone po upływie tego terminu nie będą rozpatrywane. (b)

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 11 sierpnia 1926 r., przeżywszy lat 65, nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i dziadek

b. p.

Szaja Eisnerowicz

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w czwartek, dnia 12 sierpnia r. b. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Pańskiej 12, o czem zawiadomia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Charakterystyczny wyrok sądowy.

Strajk nie jest „siłą wyższą“.

Pomiędzy Kazimierzem Wachnowskim i J. Raszelem, przedsiębiorcą budowlanym, została zawarta umowa, w której p. R. zobowiązał się do wykonania różnych robót budowlanych podług cen ściśle oznaczonych za każdy obiekt. W czasie wykonywania powyższej umowy wybuchł strajk pracowników budowlanych, domagających się znacznej podwyżki. W rezultacie przedsięwzięcia w większości uwzględnili postulaty robotników. P. R. zastosował się do powyższego, ale jednocześnie zażądał od swego kontrahenta uwzględnienia zwyczajki płac robotniczych i odpowiedniego zwiększenia cen na umówione roboty.

P. K. Wachnowski odmówił, wobec tego Raszela wytoczył mu powództwo cywilne o dodatkowe wynagrodzenie, za wykonane budowle, motywując

niedotrzymanie warunków umowy siłą wyższą, za jaką uważa konieczność poddania się rygorom umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym, bowiem w momencie zawierania umowy nie mógł on przewidzieć tej podwyżki płac robotników, która zniszczyła podwaliny jego kalkulacji. Sąd okręgowy jednak oddalił powództwo z następujących powodów:

Pod siłą wyższą należy rozumieć okoliczności, które uniemożliwiają wykonanie zobowiązania, a nie takie, z powodu następstwa których staje się ono bardziej uciążliwym.

Podwyżka płacy robotniczej, jeżeli uczyniła wykonanie robót przewidzianych umową bardziej kosztownym, to jednak takowego nie uniemożliwiła i dlatego nie może być uważana za siłę wyższą. (o)

Antymilitarysta przed sądem.

Emil Zybort winien był stawić się przed komisją poborową jako rocznik 1896 w czasie od kwietnia do czerwca roku 1919.

Zybort jednak wyjechał do Niemiec i wrócił dopiero w maju b. roku, za co pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej i w dniu wczorajszym sprawę jego rozwał w trybie uproszczonym sędzia Wyżnikiewicz.

Oskarżony tłumaczył się, że nie wiedział o tem, iż ma się stawić przed

komisją, gdyż w dowodzie jego osobistym zanotowana jest data urodzenia w grudniu 1895 roku.

Prokurator Mandecki dowodził, iż oskarżony popełnił zbrodnię, uciekając z kraju w tak krytycznej dla Państwa chwili i domagał się dla podsądnego surowej kary.

Sąd skazał Zyborta na 5 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonanie kary na 3 lata. (b)

Wina Palestyńskie

„Karmel“

są niezastąpionem lekarstwem, wzmacniającem siły chorych i rekonwalescentów.

Są one wysoce pożytecznym środkiem, również dla położnic, potwierdzonym, przez lekarzy i profesorów.



Kasa chorych bada sprawę Samborskiego.

W związku z aresztowaniem D-ra Samborskiego, p. o. dyrektora kasy chorych m. Łodzi, zarząd kasy chorych postanowił delegować 2 ch członków zarządu pp. Kulczyńskiego



SAMBORSKI dyrektor kasy chorych

i radnego Rapalskiego do Bydgoszczy celem poinformowania się u miejscowych władz sądowych i policyjnych o przyczynach aresztowania.

Delegacja ta udała się do Bydgoszczy już w dniu wczorajszym. Zależnie do jej relacji zarząd kasy chorych poweźmie decyzję co do stanowiska d-ra Samborskiego.

Przed strajkiem pracowników biurowych.

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21, zebranie delegatów firm włókienniczych, na którym omawiano oporne stanowisko przemysłowców w sprawie podwyższenia płac pracowników handlowych i biurowych.

Wobec tego, że związki wyczerpały wszystkie sposoby polubownego załatwienia zatargu, zebrani wezwali związki, aby wszczęły przygotowania do akcji strajkowej.

Na skutek powyższej uchwały został zwołany wiec pracowników, który odbędzie w czwartek: dnia 12 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21.

Akcja zapomogowa nie może być przerwana.

Zarząd funduszu bezrobocia zwrócił się do zarządu głównego w sprawie konieczności bezwzględnego prowadzenia akcji zapomogowej doraźnej w sierpniu na terenie Aleksandrowa. Zarząd główny postanowił bowiem cofnąć przedłużenie tej akcji na sierpień, co według opinii zarządu funduszu bezrobocia w Łodzi jest niedopuszczalne ze względu na bezpieczeństwo publiczne i ciężką sytuację bezrobotnych. (e)

Fabrykant fałszował książeczki robotnicze.

W fabryce Pika przy ul. Karolewskiej 51 wybuchł strajk, ponieważ robotnicy nie wyrazili stawek, i nie otrzymali podwyżki.

By wskazać, że robotnicy nie zarabiają stawek z powodu ograniczenia dni pracy, właściciel fabryki przedstawił w inspektoracie pracy książeczki sfalszowane, gdzie wykazało jedynie 3 do 4 dni w tygodniu pracy, aczkolwiek robotnicy zatrudnieni byli w tej fabryce 6 dni w tygodniu.

Wobec powyższego, niezależnie od samego zatargu, właściciel fabryki połączony został do odpowiedzialności karnej. (b)

Setna rocznica Żyrardowa.

Jak powstały zakłady przemysłowe?

W roku bieżącym przypada staletnia rocznica przybycia do Polski i rozpoczęcia pracy nad rozwojem polskiego przemysłu generalnego mechanika i wyrolazey francuskiego Filipa de Girarda. Od nazwiska jego wzięta nazwa osada a później miasto Żyrardów, gdzie on założył warsztaty tkackie przemienione później w wielkie fabryki, istniejące do dziś dnia. Główne zasługi przecież, położyl on jako organizator przemysłu hutniczego.

Girard był to trochę medyk, trochę mechanik, nadewszystko zaś człowiek bardzo wielostronny, obrotny, pełen energii, inwencji i inicjatywy. Pojawił się na widowni w czasie — jeżeli o stosunki gospodarcze idzie — niezwykle podobnym do obecnych.

W Polsce rzucił wówczas książę Łubecki, kraj obciążony był podatkami dążono do wyrównania bilansa. Łubecki postanowił dźwignąć przemysł. Oala dano się za odpowiednim człowiekiem i wybór padł na znanego już we Francji Filipa de Girarda.

Zaczął od górnictwa i ciężkiego przemysłu.

W r. 1826 spisano z Girardem umowę i prace rozpoczęły się na dobre.

Girard pojechał naprzód na studia do Anglii i pracę rozpoczął dopiero w r. 1827. Badał zakłady.

W Samsonowie koło Sierpi i w. in. był czynny przy nowo założonej hucie cynkowej koło Będzina, w czasie powstania przeszedł do pracy nad mechaniką wojskową, po nim zaś zwrócił się do górnictwa.

Girard który marzył o przemysle włókienniczym, zdołał zainteresować nim kapitalistów polskich i doprowadził do założenia spółki w której skład wchodził bracia Łubieńscy i Karol Scholtz.

W ten sposób w roku 181 założona została pierwsza polska przędzalnia w Marymoncie, która miała się stać macierzą Żyrardowa.

Parę lat dziełał jeszcze u nas de Girard, dokonując licznych wynalazków i ulepszeń. W 1884 r. udał się do Francji w dwa lata później zmarł w Paryżu

W zarządzie kasy chorych zajdą zmiany.

Pozatem akuszerki i szofery chcą podwyżki.

We wtorek wieczorem pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego odbyło się kolejne posiedzenie zarządu kasy chorych m. Łodzi.

Po omówieniu przez zarząd sprawy p. o. dyrektora Samborskiego przewodniczący p. Kałużyński zakomunikował, iż zgłosiły się doń delegacje szoferów, akuszerki, farmaceutów i pracowników fizycznych, które domagały się przyspieszenia rozpatrzenia ich żądań podwyżkowych.

W związku z tem zarząd postanowił powierzyć rozpatrzenie tej sprawy połączonym komisjom administracyjno-prawnej i finansowo gospodarczej, które odbędą w tej sprawie posiedzenie w dniu dzisiejszym.

Następnie zarząd przystąpił do rozpatrzenia sprawozdania komisji, która z ramienia zarządu badała warunki pobytu chorych, wysłanych przez kasę łódzką do miejscowości

kuracyjnych i klimatycznych.

Komisja stwierdziła, iż we wszystkich miejscowościach częściowo, z wyjątkiem Rabki, chorzy kasowi mają dobrą opiekę lekarską i są racjonalnie odżywiani.

Rezultaty lecznicze są bardzo dobre.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości, zarząd postanowił ustalić linię polityki leczenia w miejscowościach klimatycznych.

W końcu posiedzenia dokonano wylosowania b. członków zarządu: 4 z grupy ubezpieczonych i 2 z grupy pracodawców.

Wylosowani zostali pp. Pawłowski, Durski (z grupy pracodawców). Kulczyński, Purlal, Grabowiecki i Kuk (z grupy ubezpieczonych).

Wybory uzupełniające do zarządu dokonane zostaną na posiedzeniu rady kasy chorych, które odbędzie w dniu 3 września r. b.

RADJO.

Na dz. 12. VIII. 26.

Warszawa 15.00—15.15 Komunikat gospodarczy. 17.00—17.25 Odczyt z działu rolnictwa: O możliwości rozwoju mleczarń w Polsce wygłosi pan Tadeusz Fijałkowski. 17.30—18.30 Jazz-band. 18.30—18.55 Pogawędka z działu wśród ksiązek wygłosi prof. H. Mościcki. 19.00—19.25 Odczyt p. t. Medalne właściwości naszych wieszców wygł. dr. Zofia Niemojewska — Gruszczyńska. 19.25—19.35 Nad program Rozmaitości. 20.00—20.15 Komunikat rolniczy. 20.30—22.00 Koncert wieczorny.

Berlin, 504 m. Godz. 17.00—18.30 Wiecór pieśni miłosnych Brahmisa. 20.30 Koncert wieczorny. 22.30—24.00 Muzyka taneczna.

Budapeszt, 560 m. Godz. 18.00 Koncert orkiestry. 22.00 Muzyka taneczna.

Medjolan, 320 m. Godz. 16.30—18.00 Produkcje artystów z Variete. 21.00—23.00 Koncert wieczorny. 23.00—23.30 Jazz band.

Paryż, 1750 m. Godz. 12.30 Koncert orkiestry Lucien. 13.50 Przegląd prasy porannej. Komunikaty Aj. Havasa. 16.30 Giełda handlowa paryska 16.44 Koncert. 17.35 Ceny z rynków New Yorku. 30 30 Koncert.

Praga, 368 m. Godz. 16.30—17.30 Koncert sekstetu. 20.02 Koncert.

Rzym, 425 m. Godz. 21.25 Koncert muzyki instrumentalnej i wokalnej.

Nowe znaczki stempłowe.

Z dniem 15 b. m. ukażą się w obiegu 20 groszowe znaczki stempłowe nowego nakładu.

Mimo nowej emisji, dotychczasowe znaczki nie tracą swej wartości. (b)

Warszawa—Helsingfors 2:1 (0:0)

Specjalna służba informacyjna „Wiad. Codz.”.

Wczorajszy mecz, późno ogłoszony, zgrupował w Agrykoli stosunkowo nieliczną publiczność — aszko da, bo gra była chwilami wcale interesująca.

Drużyna Warszawy górowała nad gośćmi techniką i miała stałą przewagę. Jedyne brakiwi zdecydowania i hiperkombinacji należy przypisać, że zwycięstwo Warszawy nie było wyższe.

Bramki dla Polonji zdobyli Jung i Luxemburg (obaj z Warszawianki).

Bramkę dla Helsingforsu zdobył prawy łącznik na 4 minuty przed końcem gry w tło ku podbramkowym. Bramkarz nie mógł jej obronić z powodu zapadających ciemności.

W drużynie gości najlepsi byli obrońcy i pomoc. Atak słaby. W reprezentacji najlepsi Bułanow II i Ordon.

Sędziował p. Loth.

CZARY.

Uwięziony pilot.

Tom-Mix, cieszący się niezwykłą popularnością wśród zwolenników X muzy słynie nie tylko jako król cowbojów, ale również, jako świetny gimnastyk-akrobata.

Zwinny, jak pantera, dokonuje Tom Mix cudów zręczności, wzbudzając podziw wśród wielbicieli szalonego jeźdźca z obrazu — króla Pompałów.

— Uwięziony pilot — stanowi właśnie doskonałą ilustrację akrobacyjnych zdolności Toma Mixa.

Szalona ucieczka przed zbirami, śmiertelny skok z aeroplanu na ziemię oraz walka z bandytą mścicielem, świadczy o tem, iż Tom Mix rzeczywiście zasłużył sobie na tytuł ulubieńca publiczności.

— Mieszkanie elektryczne — zawiera w sobie wiele zdrowego komizmu: (Specjalnie scena z duchami była bardzo dowcipnie zrobiona).

Zdjęcie z natury Ruiny Joką-tamo są bardzo ciekawym i naukowym filmem.

Nabytki kultury wyginionego ludu świadczą iż kraj ten posiadał wlasną cywilizację, którą barbarzyńcy — hiszpanie do gruntu zniszczyli. M.

KINO OŚWIATOWE

600.000 franków miesięcznie.

Mikołaj Kolin, towarzysz pracy genialnego Mozzuchina należy również do rzędu wybitnych aktorów filmowych.

Świetny fotograf z „Golgoty ucziwej kobiety”, niezrównany sufler z „Keana” stara się Kolin w obrazie 600.000 franków miesięcznie stworzyć nowy typ oryginalnego komika, który wśród śmiesznych sytuacji życiowych, zachowuje należną powagę i zdrowy sens.

W ten sposób widz podwójnie pobudzony do śmiechu, ryczy z ucieszy, widząc kłopoty milionera, nie będącego w stanie wydać fantastyczne sumy miesięcznie.

Kłopoty milionera, powołanego przez kaprys nudzącego się lorda, nad którym stale wisi miecz nędzy i pogardy ludzkiej, o ile tych 600 000 franków nie wyda, są tak uczesne i komiczne, że z owym dobrodusznym robociarzem, śmieje się radośnie widz i bawi kosztem niezaradności życiowej bohatera.

Mikołaj Kolin dzięki swej artystycznej grze nacechowanej świetną mimiką i niewymuszonym komizmem stworzył świetną kreację miliardera wiszącego na włosku. M.

Strona ideowa filmu wypadła blado i nienaturalnie.

Skład reprezentacji Polski na mecze z Węgrami i Turcją.

Kapitan związkowy P. Z. P. M. p. Tadeusz Synowice w rozmowie z naszym współpracownikiem podał na stępujący skład drużyny reprezentacyjnej Polski przeciwko Węgom (20 sierpnia) i Turcji (12 września). Skład będzie ten sam, co przeciwko Finlandji, uzupełniony tylko Spojdą w pomocy i Karasiakiem w obroncie. „Jeśli na szosę drużyna będzie grała z takim nima szem i w takiej formie, jak przeciw Finlandji, to musimy wygrać i następcie zawodny” — kończy p. Synowice. (c)

Mistrz Niemiec Hans Breitenstreter w Łodzi.

W dniu wczorajszym powrócił z zagranicy prezes „Unionu” p. Artur Thiele, który w rozmowie z naszym współpracownikiem, oświadczył, że w Berlinie prowadził pertraktacje z mistrzem Niemiec Hensem Breitenstreterem, światową sławą bokserską, co do przyjazdu do Łodzi. Przyjazd wymienionego wyżej pięściorca jest niemal zapewniony. Chłuba Niemiec spotka się w ringu w kilku ośrodkach pięściorczycich.

Wiadomości gospodarcze

Poprawa na rynku kredytowym.

Od paru dni na rynku kredytowym daje się zauważyć znaczna poprawa, spowodowana dopływem do banków niebywalej dotąd ilości dolarów. Tomaczy się to głównie wzrostem zaufania ogółu do sytuacji gospodarczej kraju. Ci wszyscy, co lokowali dotąd swe oszczędności w dolarach, uznali moment obecny pod względem zarówno politycznym, jak i gospodarczym za ustabilizowany i skłaniają zaoszczędzić na gotówkę w bankach prywatnych. Wobec znacznie większej podaży gotówki łatwo dziś przy dobrym materiale wekslowym o kredyt dolarowy użyć chętnie przez banki firmom solid-

nym na 16 do 18 proc. O kredyt złotowy jest w dalszym ciągu trudno.

Sfery bankowe stawiają jaknajlepsze horoskopy na przyszłość, spodziewając się jeszcze większego dopływu gotówki do banków w okresie eksportu zboża. Waluty uzyskane z eksportu powinny w najbliższym już czasie przyczynić się do nowej niższej stopy procentowej. Ponadto, sądząc z dotychczasowej skali wzrostu wkładów dolarowych, osiągną one najwyższy poziom w okresie wrzesień — październik, dając bankowi, w tym okresie kilka milionów dolarów kapitału obrotowego.

Nowe ustawy kredytowe.

W ministerstwie skarbu w przyspieszonym tempie opracowywane są ustawy, które mają być wydane w drodze rozporządzeń prezydenta na mocy ustawy o pełnomocnictwach.

Na pierwszy ogień pójdą ustawy, mające znaczenie ogólnopolskie, jak nowelizacja ustawy o rozbudowie miast, rozporządzenie o komunalnych kasach oszczędności, rozporządzenie o utworzeniu funduszu sanacyjnego.

Następnie uregulowane mają być sprawy związane z konwersją pożyczek państwowych i innych tytułów dłużnych państwowych, odziedziczonych po b. państwie austriacko-węgierskiem, powiększenie gwarancji skar-

bowej dla banku gospodarstwa krajowego, wznowienie gwarancji dla obligacji t-wa kredytowego przemysłu polskiego.

Ustawy są już w opracowaniu i niebawem zostaną ogłoszone.

Niezależnie od tego ministerstwo skarbu w dziale spraw kredytowo-pięniężnych opracowuje cały szereg zagadnień pierwszorzędnej doniosłości w związku ze zmianą statutów banków państwowych, uregulowaniem stosunków prawnych w bankowości, oraz w góle w prywatnym obrocie pieniężnym.

Do pracy tej powołane zostaną siły fachowe ze sfer gospodarczych.

Stan rynku metalowego i żelaznego

Na rynkach światowych nastąpiło po kilkutygodniowej wyżycie cen, spowodowanej masowymi zakupami Ameryki na cele inwestycyjne — osłabienie kursów metali, co przypisać należy znacznie wzmożonej produkcji w hutach i fabrykach amerykańskich, co pozwoliło Ameryce nawet na większy eksport. U nas panuje w tym dziale przemysłu nastrój ożywiony. Pewne ożywienie się ruchu budowlanego spowodowało popyt na same materiały, jak gwoździe drut, blachę cynk, różne części żelazne etc. Blacha zarówno cynkowa jakoteż żelazna nabywana jest w wielkich ilościach przez kupców warszawskich i prowincjonalnych, którzy z

jednej strony obawiają się zwyżki blachy cynkowej wskutek podnoszenia ceny przez Anglię i możliwość podniesienia ceny jego przez cynkownie krajowe, jakoteż zwyżki ceny żelaznej w razie dalszego wzmożonego eksportu węgla.

Sezon jesienny lada dzień się rozpocznie. Dlatego też we wszystkich działach przemysłu metalowego widać rączkową pracę. Bezrobocie w tej gałęzi przemysłu znacznie się zmniejszyło. Szczególnie intensywnie pracują fabryki wagonów i narzędzi rolniczych

Dział odlewów otrzymał bardzo poważne zamówienia.

Imponujący wzrost eksportu łódzkiego.

Poczynając od końca maja rozpoczyna się w przemyśle włókienniczym Łodzi lekka stopniowa poprawa. Wyraża się ona nie tylko wzrostem stanu uruchomienia i zwiększaniem się liczby zatrudnionych w tym przemyśle robotników, ale i wzrostem cyfr wywozu.

Wzrost ten, a przede wszystkim ustosunkowanie się danych statystycznych co do eksportu włókienniczego do poszczególnych krajów świadczy wymownie o imponującej prężności gospodarczej i poszukiwaniach tego przemysłu, który potrafił zdobyć szereg nowych rynków zbytu.

Te zmiany na łódzkim rynku eksportowym najdokładniej odzwierciedlają się w statystyce wywozu włókienniczego za m. lipiec. W miesiącu tym wywieziono z Łodzi 4,541 kg. towarów białych bawełnianych na sumę 58.791 zł., kolorowych bawełnianych 557.153 kg. na sumę 4 milj. 984 tysiące 866 zł. towarów półwełnianych 20.707 kg. na sumę 279.894 zł., wełnianych 44.162 na sumę 502.667 zł. Ogółem więc wywieziono w lipcu z Łodzi olbrzymią ilość ok. 700 tysięcy metrów tkanin na sumę ok. 6 milionów 146 tys. 804 zł. Na pierwszym miejscu tego eksportu figuruje Rumunia, gdzie wskutek trudności walutowych wzrósł import towarów zagranicznych. Łódź eksportowała do Rumunii w lipcu manufaktury na sumę 3 milj. 760 tys. 700 zł. Poważnie wzrósł również eksport na bliski Wschód (Turcja, Palestyna i t. d.), który przekroczył znacznie sumę półmilionu zł., do państw nadbałtyckich (440.170 zł.), do Chin (401.380 zł.), do Austrii, Węgier, Bułgarii, Jugosławii (839.780 zł.).

Według opinii eksporterów łódzkich sytuacja w tej dziedzinie zapowiada się narazie, na najbliższy okres czasu pomyślnie, a b. znaczny spadek kursu dolara przemysłowi włókienniczemu zbytnie nie zaszkodził.

Likwidacja „czarnej giełdy“ w Łodzi.

Od kilku dni czarna giełda w Łodzi „strajkuje“. W końcu ub. tygodnia nie dokonano ani jednej transakcji, a w b. tygodniu ilość transakcji jest minimalna. Kursy czarnej giełdy w Łodzi są raczej teoretyczne a charakterystyczną cechą jest, że bywalcy czarnej giełdy odezwały się niechęć nie tylko do dolarów, ale również i do rubli złotych. Przyczyna likwidacji czarnej giełdy jest rozporządzenie, przywracające wewnętrznie krajowi wolny handel obcymi walutami. Drobnic, półgroszowe, a nawet groszowe różnice kursowe na dolarze i to przy bardzo ograniczonych obrotach aniemożliwiają osiągnięcie znaczniejszych zysków z operacji walutowych. (c)



Dolar i Złoty.

W dniu wczorajszym na łódzkim nieoficjalnym rynku walutowym panował wielki zastój.

Transakcji dokonano minimalną ilością.

Dolar kształtował się na poziomie 9.07 — 9.09.

Z Warszawy donoszą:

Bank Polski w dniu wczorajszym pokrył całkowite zapotrzebowanie w sumie 265.000 dolarów.

Na nieoficjalnej giełdzie płacono 9.06 do 9.08.

Na rynku akcyjnym w dniu wczorajszym nie zaszły żadne zmiany.

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej z dnia 11 sierpnia 1926 r.

Dol. St. Zjedn. 9.04, (sprzedaż 9.06, kupno 9.02.)

CZEKI:

Belgia	25,—	25.06	24.94
Holandja	395.05	396.—	394.14
Londyn	44.205	44.32	44.09
New-York	9.07	9.09	9.05
Paryż	25 —	25.06	24.94
Praga	26.93	27.27	26.86
Szwajcaria	175.85	176.29	175.41
Włochy	30.50	30.37	30.23

AKCJE.

Bank Polski	82.—	83.50	81.75
Bank Zachodni	1.20		
Zarobkowy	6.—	6.75	
Bank Dyskontowy	7.25		
Zjedn. Ziem. Polsk.	1.30		
Kijewski	0.15		
Spieß	2.20		
Gosławiec	1.70		
Cukier	2.55	2.50,	
Węgiel	62.—	60.—	
Lilpop	0.85,	0.84	
Norblin	0.99,		
Parowozy	0.26	0.27	
Starachowice	1.73	1.68	
Borkowski	0.72		
Haberbusch	6.35		
Czersk	0.42	0.40	
Michałów	0.19		
Ostrowieckie	5.60	5.75	
Rudzki	1.10,	1.11,	1.10
Łąza	0.15		
Nafta	2.45	2.60	
Modrzejów	3.20	3.30	
Żyrardów	9.25		
Żegluga	0.17		

Notowania złotego polskiego w dniu 11 go sierpnia 1926 r. Za 100 złotych: Londyn za 1 funt szt. 44.75, Zurych 56.50, Berlin 45.81, — 46.29, wypłaty na Warszawę i Katowice 46.08, — 46.92, na Poznań, 45.98 — 46.22, Gdańsk 56.65 — 56.80, wypłata na Warszawę 56.53 — 56.67, Wiedeń czeki 77.05, — 77.55, — banknoty 77.05 do 78.25, Praga 377.

Londyn 211. (Pat). Zamknięcie. N.-York 4.86, 7/16. Holandia 12.11, 1/8, Francja 177.75, Belgia 178.—, Włochy 146.25, Niemcy 20.42, 1/2, Szwajcaria 25.14, Hiszpania 31.86, Danja 18.37, Szwecja 18.16, 1/2, Norwegja 22.19, Helsingfors 193.06, Praga 164.09, Wiedeń 34.40, Warszawa 44.75, Montreal 485, 7/16.

Gdańsk, 11.8. (PAT). 100 zł. polskich 56.65 — 56.80, czek na Londyn 25.08, telegraficzne wypłaty na Londyn 25.08, 1/2, Berlin 122.422 — 122.728, na Warszawę 56.58 — 56.67.

Paryż, 11. 8. (PAT). Zamknięcie. Londyn 176.—, N. York 36.10, Belgja 99.—, Hiszpanja 547.50, Włochy 121.25, Szwajcaria 6.95, Danja 9.61, Holandia 14.50, Szwecja 967.—, Rumunja 16.54, Niemcy 862.

Dekret w sprawie przedłużenia godzin pracy w handlu wstrzymany.

WARSZAWA, 11.8. Jak się dowiadujemy, dekret o przedłużeniu godzin pracy w handlu który miał być już w tych dniach wydany, został wstrzymany

z powodu trudności, jakie wynikły w dyskusji między poszczególnymi ministrami w sprawie godzin handlu w nie dzielę.

Hakoach (Wiedeń) — Vivo (Budapeszt) 3:2 (3:0).

W poniedziałek odbyły się w Rydze te sensacyjne zawody. Obszerne sprawozdanie, nadesłane nam przez naszego ryskiego korespondenta, zamieścimy jutro. Dziś, z powodu późnego nadejścia korespondencji, ograniczamy się do kilku szczegółów.

Pierwszą bramkę strzela z karnego za hands Feldmann. Drugiego gola zdobywa Hess. Trzeci punkt zdobywa z przeboju Fiszer, nie bez winy swego imiennika w bramce Vivo.

Po przerwie pr. łącznik VACu, Blau zdobywa pierwszą bramkę dla swych barw. W 37-ej minucie zdobywa Vivo drugą bramkę. Kornerów 6 — 7 dla Vivo.

Jutro znajdą nasi czytelnicy w „Wiadomościach“ obszerne sprawozdanie z sensacyjnego meczu Hakoach (Wiedeń) — Polonia, który odbędzie się dziś w Warszawie.

Łódzcy lekkoatleci na mistrzostwach Polski.

Łódź bardzo licznie będzie reprezentowana na tegorocznych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, które rozpoczynają się w dniu jutrzejszym w stolicy. Wyjeżdżają zawodnicy Unionu, Ł. K. S.-u i Hasmoni. Jak się dowiadujemy Piotrków wysyła bardzo liczną drużynę z rekordzistami na czele. Union wysyła następujących zawodników: Wilhelma Enderta (bieg 100 mtr. i skok w dal) i Teofila Ulmana (bieg 5000 mtr.). Przypuszczać należy, że łódzcy zawodnicy godnie bronić będą barw naszego miasta.

Toruń.

Polojna warszawska pobiła T. K. S. 4:2 (1:1) mając przez cały przeciąg gry przewagę.

Wiedeński Hakoach gra w Łodzi z Ł. K. S.-em.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, wiedeński Hakoach, który dzisiaj t. j. w czwartek gra w Warszawie z Polonią, przybywa bezpośrednio po meczu z Ł. K. S. em. Niezmiernie interesujące za wody te odbędą się w piątek o godz. 6 po poł na boisku przy Al. Unji.

Wiedeński Hakoach do spotkania z jedenastką łódzką wystawia na stępujący skład: Fabian — bramka, Feldman, Wegener — obrona, Pollack, Gutman, Fried — pomoc, Razso, Häusler, Grünfeld, Hess, Fiszer — atak.

Richards bije Tildena.

W turnieju tenisowym Richards pokonał Tildena 6:3 6:3 4:6 6:2, zaś w grze podwójnej para Richards i Hunter pobiła parę Tilden i Wiener 6:3 6:2 8:6 Miss Wills pobiła miss Brown 6:3 6:2. Mecz rewanż Lenglen — Wills odbędzie się w New Jorku.

Kino „NOWOŚCI”
 DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
 — Uroczna —
 amerykanka **PEARL WHITE** — w —
 obrazie
Indyjski Testament
 dalszy ciąg i zakończenie filmu **W podziemiach drapacza nieba**
 UWAGA: Streszczenie I-ej serii przed rozpoczęciem każdego seansu.
 Ceny miejsc codziennie na wszystkie seanse:
 III m.—30 gr., II m.—60 gr. I m.—75 gr.

Kinematograf „OSWIATOWY”
Wodny Rynek
 DLA DOROSŁYCH! od 10 sierpnia r. b. DLA DOROSŁYCH!
600.000 FRANKÓW
MIESIĘCZNIE
 10 akt. w rolach głównych Mikołaj Kolin, H. Darly i K. Vanel
 Następny program: „Hrabia Monte Cristo”
 DLA MŁODZIEŻY DLA MŁODZIEŻY
WŁADCA TAGHORY (Wśród matp i tygrysów).
 Dramat w 12-tu częściach.

Biuro ogłoszeń
H. FALLEK
 w Krakowie, Bonerowska 11
 przyjmuje wszelkie ogłoszenia i reklamy do pism krajowych i zagranicznych.
 Kupię dobrze prosperujący dom **w Berlinie** za sumę do dolarów 10.000.
 Oferty sub. „Czysta hipoteka” proszę składać do administracji „Wiad. Codz.” 657

Dr. med.
L. Prybulski
 Zawadzka 1.
 Telefon Nr. 25-38.
 Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem)
 Lampa kwarcowa i promieniami Roentgena.
 Przyjmuje od 9—2 i od 5—8
 Dla pań od 4—6
 Oddzielna poczekalnia.
 Umieblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Andrzejka 7, m. 8.


Ratujcie zdrowie!
 Najslawniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji. Słynne od 45 lat w całym świecie
ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA
 jak to stwierdzili prof. Berliński uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochfloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka usuwają obstrukcję (zatwardzenie) są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
 ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
 ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.
 Cena pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
 UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.
 Reprezentant na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna № 49.

BIP Pierwsze w Polsce **BIP**
Biuro Informacji Prasowych
40 Cegielniana 40
 zamieszcza w całej prasie
 Informacje,
 Sprawozdania,
 Komunikaty i t.p.
OGŁOSZENIA I REKLAMY
 po cenach redakcyjnych.
Telefon 20-62,
 a po godzinach biurowych 2-62 i 37-84.

Pracownia
 otomany (kanapki), krzesła, kosetki i matrace.
G. Lewkowicz,
 kóź, Północna 5
 Sprzedaż na raty i za gotówkę.

KRYSTALI
 Przyjmuje wszelkie roboty:
 czyszczenie szyb wystawowych, fabrycznych i prywatnych domów, cyklonowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, sprzątanie biur i mieszkań.
 Ceny konkurencyjne.
 Firma „KRYSTAL”, Piotrk. 97.

Wzorowe paryskie
Paski-Gorsety
 Andrzeja 7, miesz. 8, front.

Wiśniowa-Góra.
 Do kompletu freblowskiego pod kierownictwem wykwalifikowanej freblanki przyjmuje się dzieci w wieku 3—6 lat.
 Wiad.: Wiśniowa-Góra, Willa Rezska (obok „Toz'u”), Mleczarnia Wiedeńska. Zapisy przyjmuje się codz. od 4—6 w.

Pokój słoneczny
 oddam.
 Wiadomość: ul. Cegielniana 36, m. 11 do godz. 12-ej rano.

Do akt. № 2451, 2452 2462 i 2463 r. 1926

Do akt. № 2533 1926 roku.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 września 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Brunona Matznera i składających się z pianina i kredensu oszacowanych na sumę zł. 575.
 Łódź, 6 VIII 1926 r.
 Komornik Jan Rzymowski.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dom Handlowy B-cia Szor i Meinstler” i składających się z manufaktury oszacowanych na sumę zł. 1145.
 Łódź, 6-VIII 1926 r.
 Komornik Jan Rzymowski.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod № 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Ulricha składających się z mebli i białych oszacowanych na sumę zł. 7396.
 Łódź, 6-VIII 1926 r.
 Komornik Jan Rzymowski.

Ogłoszenie.
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi JAN RZYMOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej 14

Ogłoszenie.
 Wykwalifikowana maszynistka poszukuje zajęcia w godz. popołudniowych. Oferty sub. „Maszynistka” do adm. „Wiad. Codz.”

Ogłoszenie.
 W dniu 10 b. m. zgubiono na Al. Kościuszki portfelik damski, zawierający różne drobniactwa i kluczyki. Laskawy znalazca zechce zwrócić zgubę do biura ogłoszeń „Bip”.

Ogłoszenie.
 Zaginał rewolwer Mauser kal. 7.65 № 197641, Zezwolenie wydane na nazwisko Rosenfeld

Ogłoszenie.
 Zgubiono portfel zawierający kartę pobytu wydana w Łodzi na imię Józefa i Emilji Petz zam. przy ul. Radwańskiej 50, weksle na 175 zł. z wyst. N. Dimetman na 1300 rbl. blanco, wyst. Roch Jalocha oraz 350 rbl., wyst. Golke. 913

Ogłoszenie.
 Anglik udziela lekcji angielskiego. W domu codziennie od 2 do 3 po poł. Wilson, Cegielniana 70. 914

GUSTAW MOLENDĄ I SYN
 Fabryki sukna i wyrobów kamgarnowych w Bielsku (Śląsk Giesz.)
 ROK ZAŁOŻENIA 1850.
 Skład fabryczny na Województwo Łódzkie
 w ŁODZI, ul. Piotrkowska Nr. 47,
 I-sze piętro, front, telefon 15-56.

 (Ogólny widok fabryki).
UWAGA: Sprzedaż towarów letnich z 20% rabatem trwać będzie tylko do dnia 15-go sierpnia b. r.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetry, jednołamowy (na stronie 10 lamów), w tekście 40 gr. (strona 4 lamy). NADEŚLANE: nekrologi 30 gr. ZAMIEJSCOWE: o 50 proc. drożej, a ZAGRANICZNE: o 100. DROBNE: 10 groszy. Poszukiwanie pracy 5 groszy.
Prenumerata: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie, zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie, zagranicą 7 zł. 20 gr. Odnoszenie do domów 30 gr. miesięcznie.